

Sygn. akt **IC 581/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Alicja Fronczyk

Protokolant: Magdalena Naumowicz

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko **(...) Związkowi (...) w W.**

o **ochronę dóbr osobistych**

I. Nakazuje pozwanemu (...) Związkowi (...) w W. opublikowanie w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej (...) Związku (...) oświadczenia - zredagowanego czcionką co najmniej 18 standardowych jednostek wielkości w ramce - następującej treści: „ (...) Związek (...) z siedzibą w W. wyraża głęboki żal i przeprasza Pana J. B. za naruszenie w toku postępowania dyscyplinarnego fundamentalnych przepisów Regulaminu Dyscyplinarnego mających istotny wpływ na wynik sprawy. Podjęcie tego rodzaju działań względem powoda J. B. stanowiło rażące naruszenie jego dóbr osobistych”;

II. W pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. Zasądza od pozwanego (...) Związku (...) w W. na rzecz powoda J. B. kwotę 1 680 zł. (tysiąc sześćset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 581/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 maja 2016 roku, skierowanym przeciwko (...) Związkowi (...) z siedzibą w W. powód J. B. domagał się ochrony jego dóbr osobistych poprzez:

- zobowiązanie pozwanego do opublikowania w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia na stronie internetowej (...) Związku (...) ((...) oświadczenia zawierającego publiczne przeprosiny, o następującej treści:

„ (...) Związek (...) z siedzibą w W. wyraża głęboki żal i przeprasza Pana J. B. za bezpodstawne wszczęcie względem niego postępowania dyscyplinarnego dotyczącego rzekomego naruszenia przepisów dyscyplinarnych (...) Związku (...) w zakresie dotyczącym usiłowania lub dokonania czynów mających na celu nieprawne osiągnięcie korzyści majątkowych związanych z działalnością sportową. Pan J. B. swoim zaangażowaniem przyczynił się do rozwoju dyscypliny łucznictwa w Polsce i nigdy z tego tytułu nie osiągnął jakichkolwiek korzyści osobistych. Ponadto dzięki swojej ciężkiej pracy i wzorowej organizacji zawodów krajowych i międzynarodowych znacząco przyczynił się do pozytywnego wizerunku i promocji polskiego łucznictwa w środowisku międzynarodowym. Komisja Dyscypliny i Wyróżnień (...) Związku (...) w toku postępowania dyscyplinarnego naruszyła wiele fundamentalnych przepisów Regulaminu Dyscyplinarnego mających istotny wpływ na wynik sprawy i w konsekwencji wydała względem Pana J. B.

decyzję dyscyplinarną pozbawioną dowodów potwierdzających rzekome naruszenie przepisów. Podjęcie tego rodzaju działań względem Pana J. B. stanowiło rażące naruszenie jego dóbr osobistych, nad czym głęboko ubolewamy i za co przepraszamy. " zredagowanego czcionką co najmniej 18 standardowych jednostek wielkości czcionki, w ramce o rozmiarach co najmniej 15 cm długości i 15 cm szerokości, na następującej stronie internetowej: (...) Powyższe oświadczenie powinno być nieprzerwanie utrzymywane na ww. stronie internetowej przez okres 30 dni od dnia jego opublikowania w widocznym miejscu, bezpośrednio po ich otworzeniu. Zapoznanie się z jego treścią nie powinno również wymagać przewijania widoku strony internetowej;

- zobowiązanie pozwanego do usunięcia informacji umieszczonej na stronie internetowej (...) Związku (...) ((...) o nałożeniu kary dyscyplinarnej na Powoda w terminie 3 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia;

- zobowiązanie pozwanego do poinformowania władz światowej federacji łuczniczej ((...)) oraz europejskiej federacji łuczniczej ((...)) o przeproszeniu Powoda oraz usunięciu informacji umieszczonych na stronie internetowej (...) Związku (...) w terminie 3 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia;

- orzeczenie, że w razie niewykonania wyroku w terminie wyznaczonym przez sąd przez pozwanego, powód będzie umocowany do opublikowania oświadczenia o treści ustalonej przez sąd na koszt pozwanego na stronach internetowych: (...)

- zasądzenia od pozwanego łącznej kwoty 38 500 złotych, na którą to kwotę składa się: kwota 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 listopada 2015 r. do dnia zapłaty; kwota 13 500 złotych tytułem naprawienia szkody majątkowej, która powstała w wyniku podjętych przez pozwanego działań wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

- zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej w wysokości 17 złotych z tytułu udzielonego pełnomocnictwa. Jednocześnie powód wniósł o zwiększenie kosztów minimalnych zastępstwa procesowego liczonych według norm przepisanych stosownie do stopnia złożoności sprawy oraz niezbędnych nakładów pracy poniesionych przez radcę prawnego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany (...) Związek (...) w W. bezprawnie działania prowadził postępowanie dyscyplinarne, ponieważ w sposób rażący naruszył na różnych etapach zarówno przepisy prawa powszechnie obowiązującego, jak i regulacje wewnętrzne pozwanego, tj. regulamin dyscyplinarny. J. B. wskazał, że przede wszystkim za rażąco naruszające wszelkie standardy prowadzenia jakiegokolwiek postępowania, a w szczególności dyscyplinarnego za czyn korupcyjny („usiłowanie lub dokonanie czynów mających na celu nieprawne osiągnięcie korzyści majątkowych związanych z działalnością sportową”) uznać należy brak przeprowadzenia formalnego i merytorycznego postępowania przy jednoczesnym wydaniu orzeczenia nakładającego na powoda karę 12 miesięcy zawieszenia. Powód jako obwiniony o orzeczeniu i sankcji dowiedział się z komunikatu umieszczonego na stronie internetowej pozwanego i z licznych telefonów otrzymanych ze środowiska sportowego oraz od członków władz lokalnych, z którymi jako prezes zarządu klubu sportowego współpracował przy organizacji imprez sportowych, w tym imprez, na które przekazywane są środki publiczne.

Powód wskazał, że wydanie orzeczenia dyscyplinarnego z dnia 23 października 2015 r. naruszyło jego prawo do obrony, które stanowi istotny element postępowania dyscyplinarnego.

Co więcej na późniejszym etapie, gdy powód został zmuszony do podjęcia działań mających na celu ochronę jego interesu prawnego poprzez złożenie odwołania do Zarządu pozwanego, ponownie o decyzji w sprawie dowiedział się ze strony internetowej pozwanego oraz od osób ze środowiska łuczniczego. Powód wskazał, że na kolejnym etapie postępowania, gdy Komisja Dyscyplinarna pozwanego ponownie rozpatrywała sprawę powoda, został on wezwany na posiedzenie, podczas którego po przybyciu został poinformowany przez Przewodniczącego organu dyscyplinarnego pozwanego, że dowody oraz wyjaśnienia powód będzie miał prawo przedstawiać przed zarządem pozwanego, gdyż orzeczenie organu dyscyplinarnego I instancji pozwanego nie ulega zmianie. W rzeczywistości uległo zmianie, ale na niekorzyść, co w obliczu braku odwołania na niekorzyść, również stanowiło formę bezprawnego działania

organu dyscyplinarnego pozwanego. Nadto, na tym etapie sprawa, pomimo złożonego zastrzeżenia przez powoda, została rozpoznana dwuosobowo, podczas gdy z regulaminu dyscyplinarnego pozwanego wyraźnie i jednoznacznie wynika, że sprawy dyscyplinarne na etapie I instancji rozpatrywane są w zespołach trzyosobowych. Ponadto, po ponownym odwołaniu powoda, zarząd pozwanego postanowił po raz kolejny uchylić orzeczenie i przekazać je do ponownego rozpoznania przez organ dyscyplinarny I instancji pozwanego (znów bez uczestnictwa powoda w postępowaniu odwoławczym). Niezwłocznie po tej decyzji powód został tymczasowo zawieszony przez organ dyscyplinarny I instancji pozwanego na czas toczącego się postępowania. Dopiero po niemal pół roku od pierwszego orzeczenia dyscyplinarnego pozwanego z października 2015 r. powód otrzymał od organu dyscyplinarnego I instancji pozwanego zawiadomienie, że postępowanie dyscyplinarne zostało umorzone, przy jednoczesnym stwierdzeniu w uzasadnieniu, iż „brak jest przesłanek do uznania, że takie zachowanie stanowiło wprowadzenie w błąd drugiej strony i nieprawnym „podszywaniem się” pod (...) Związek (...), co w konsekwencji mogło doprowadzić do czerpania korzyści materialnych kosztem Związku”. Powód wskazał, że w sposób rażąco naruszone zostały przepisy prawa powszechnie obowiązującego, w postaci art. 45b ust. 2 pkt 1 ustawy o sporcie oraz przepisy Regulaminu Dyscypliny i Wyróżnień (...) Związku (...), tj. §35 ust. 2; § 33 ust. 1; § 33 ust. 3; § 40 ust. 2 w zw. z § 22; § 39 oraz § 55. J. B. wskazał, że na kwotę dochodzoną tytułem utraconych zarobków oraz utraconych korzyści składa się kwota 7 500 złotych będąca utraconym zarobkiem za okres 5 miesięcy za pełnienie funkcji trenera a klubie (...) z siedzibą w L. oraz kwota 6 000 złotych będąca wynagrodzeniem przysługującym powodowi w związku z pełnieniem funkcji trenera kadry narodowej łuków bloczkowych (k. 2 – 18).

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 września 2016 roku pozwany (...) Związek (...) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tego kwalifikowanego pisma procesowego pozwany wskazał, że brak jest przesłanek prawnych i faktycznych do występowania przez powoda z roszczeniem w stosunku do pozwanego. Jak wykazano pozwany miał podstawy prawne do wszczęcia i prowadzenia postępowania dyscyplinarnego. Powód składał w tej sprawie wyjaśnienia zarówno pisemne, jak i ustne za pośrednictwem swojego pełnomocnika. Powód był wzywany na posiedzenia organu dyscyplinarnego (...). Sprawa dyscyplinarna toczyła się w trybie dwuinstancyjnym, a w toku postępowania powód miał prawo do obrony i składania wniosków dowodowych, a powód sam dołączył do pozwu wezwania na posiedzenia komisji dyscyplinarnej skierowane do powoda, a także protokoły z posiedzenia, w którym uczestniczył pełnomocnik powoda. Organy dyscyplinarne (...) miały prawo do nałożenia kary zawieszenia, a także opublikowania informacji w tym zakresie na stronie internetowej związku. Są to prerogatywy określone w regulaminie dyscyplinarnym. Działania organów dyscyplinarnych mieściły się w granicach upoważnień określonych w Regulaminie dyscyplinarnym, a to, że ostatecznie postępowanie dyscyplinarne zostało umorzone samo w sobie nie przesądza, że nie było podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, a tym samym, że działanie pozwanego było bezprawne.

Pozwany wskazał, również że Minister Sportu i Turystyki nie zakwestionował żadnego rozstrzygnięcia organów (...) Związku (...). Na żadnym etapie kontroli możliwej do przeprowadzenia w świetle obowiązujących przepisów nie stwierdzono, by działania Komisji Dyscyplinarnej (...) lub Zarządu (...) były bezprawne. (...) wskazał, że przyjęcie rozumowania zaprezentowanego przez powoda doprowadziłoby do konstatacji, że niemożliwe jest wszczęcie żądanego postępowania dyscyplinarnego, gdyż potencjalnie mogłoby ono prowadzić do naruszenia dóbr osobistych osób obwinionych.

W zakresie dotyczącym żądania zapłaty kwoty 13 500 zł tytułem naprawienia szkody majątkowej pozwany wskazał, że umowa zlecenia, na którą powołuje się powód obowiązywała do dnia 31 grudnia 2015 r., tak więc nie wiadomo, na jakiej podstawie twierdzi, że nie otrzymał wynagrodzenia za miesiące styczeń - marzec 2016 r. Co do pozostałej kwoty pozwany wskazał, że nie miał zawartej żadnej umowy (czy to umowy o pracę, czy też umowy cywilnoprawnej) z pozwanym, na podstawie której mógłby twierdzić, że należy mu się jakiekolwiek wynagrodzenie. Wspomniane przez niego akcje szkoleniowe są zabezpieczane przez różnych trenerów, a powód nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że to on właśnie byłby powołany na daną akcję szkoleniową i otrzymałby wynagrodzenie. Powołanie na akcję szkoleniową jest jedynie możliwością i uzależnione jest wyłącznie od potrzeb szkoleniowych określonych przez (...). Pozwany

wskazał również, że w zakresie żądania zapłaty kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powód nie wykazał, że działanie pozwanego było zawinione. W przypadku bowiem oparcia roszczenia o zadośćuczynienie na art. 448 k.c. będzie to wyłącznie wina, co potwierdza chociażby wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002 r. (sygn. akt V CKN 1581/00), w którym Sąd ten stwierdził, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (k. 152 – 155).

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 11 stycznia 2017 roku powód wskazał, że pozwany błędnie wywodzi, że powód kwestionuje uprawnienia organów dyscyplinarnych co do możliwości realizowania określonych w regulaminach dyscyplinarnych funkcji dyscyplinarnych. Powód jako bezprawny określił sposób przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego w jego konkretnie sprawie, które to postępowanie zostało przeprowadzone z rażącym naruszeniem przepisów postępowania (przepisów wewnętrznych pozwanego) oraz przy braku uwzględnienia i realizacji dwóch fundamentalnych zasad określonych w art. 45b ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, tj. prawa do obrony oraz dwuinstancyjności postępowania. Powód wskazał także, że nieprawdą jest jakoby nadzorem ministra właściwego do spraw kultury fizycznej objęte były również decyzje dyscyplinarne i regulaminowe władz polskich związków sportowych. W rzeczywistości jest wręcz przeciwnie. Zgodnie bowiem z art. 16 ust.2 u. s. nadzorem ministra właściwego do spraw kultury fizycznej nie są objęte decyzje dyscyplinarne i regulaminowe władz polskich związków sportowych, które związane są z organizacją i przebiegiem współzawodnictwa sportowego. W konsekwencji sprawa dyscyplinarna powoda była wyłączona spod nadzoru ministra właściwego do spraw kultury fizycznej. Nieprawdą jest jakoby Minister Sportu i Turystyki nie zakwestionował żadnego rozstrzygnięcia organów pozwanego lub nie stwierdził po przeprowadzeniu kontroli, by działania czy to Komisji Dyscyplinarnej pozwanego, czy też samego pozwanego były bezprawne, bowiem Minister Sportu i Turystyki decyzją nr (...) z dnia 20 października 2016 r. wstrzymał wykonanie uchwały Zarządu pozwanego z dnia 28 marca 2014 r. nr (...) o treści Zarząd (...) uchwalił powołanie nowej Komisji Dyscyplinarnej w składzie: L. S., J. T. i K. K. (1)" oraz wezwał do jej uchylecia w określonym w decyzji terminie. Po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego Minister Sportu i Turystyki, uznał że członkowie Zarządu pozwanego (skład Komisji Dyscyplinarnej pozwanego, który rozpatrywał między innymi postępowanie dyscyplinarne powoda) nie mogą pełnić funkcji w żadnym innym organie (władzy) pozwanego. Organ nadzoru stwierdził naruszenie art. 9 ust. 3 pkt 1 u.s. oraz zgodził się ze stanowiskiem wyrażonym w doktrynie stwierdzającym między innymi iż: „Ustawodawca wprowadził zasadę niełączenia funkcji w zarządzie polskiego związku sportowego z funkcją w innych władzach tej organizacji (tzw. zasada incompatibilitas - art. 9 ust. 3 pkt 1 u.s.) tj. lege non distinguente zarówno w organach obligatoryjnych (walnym zgromadzeniu członków albo delegatów, organie kontroli wewnętrznej), jak i fakultatywnych (np. komisjach działających w ramach struktury wewnętrznej związku. ". W konsekwencji organ nadzoru de facto stwierdził, że nie tylko postępowanie dyscyplinarne prowadzone przez Komisję Dyscyplinarną pozwanego (w składzie naruszającym art. 9 ust. 3 pkt 1 u.s.) względem powoda było bezprawne, ale podejmując decyzję o wstrzymaniu wykonania uchwały w sprawie powołania Komisji Dyscyplinarnej i wezwaniu do jej uchylecia, organ nadzoru de facto stwierdził, że samo jej dotychczasowe funkcjonowanie w takim składzie (gdzie członkami Komisji Dyscyplinarnej są również członkowie Zarządu pozwanego) jest bezprawne (k. 194 – 198).

Na rozprawie w dniu 22 listopada 2017 roku powód wskazał, że podtrzymuje stanowisko wyrażone w pozwie. Jednocześnie sprecyzował, że domaga się ochrony dóbr osobistych powoda w związku z nieprawidłowym prowadzeniem postępowania dyscyplinarnego, a nie jego merytorycznym rozstrzygnięciem czy też prowadzeniem zawodów międzynarodowych. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podkreślając, że nie można abstrahować od powodów, z jakich toczyło postępowanie dyscyplinarne przeciwko powodowi (zapis elektroniczny 01:24:40 – 0:29:23, protokół skrócony k. 369).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

(...) Związek (...) w W. jest dobrowolnym, samorządnym, ogólnokrajowym polskim związkiem sportowym, zrzeszającym stowarzyszenia, kluby sportowe, związki sportowe i inne osoby prawne mające na celu upowszechnianie i rozwój Łucznictwa. Członkami (...) są m. in. Kluby Sportowe działające w dyscyplinie łucznictwa. Zgodnie z § 38 ust 1 Statutu (...) Związek (...) jest władzą dyscyplinarną w stosunku do swoich członków zwyczajnych, zawodników, trenerów, instruktorów, sędziów oraz działaczy. Stosownie do § 2 władzę dyscyplinarną w I instancji spełnia Komisja

Dyscyplinarna Związku obradującą w trzyosobowym składzie, a w II instancji Zarząd Związku (**dowód:** statut (...) k. 76 – 90).

Powód chcąc ubiegać się o zorganizowanie Mistrzostw Europy, na aplikacji kierowanej do (...) Federacji (...) ((...)) podpisał się jako Prezes (...) Związku (...). Dokument ten trafił do zarządu (...) Federacji (...) (okoliczność bezsporna, **dowód:** zeznania świadka J. T. zapis elektroniczny 00:09:44 – 00:25:43, protokół skrócony k. 311 – 313).

Bez przeprowadzenia postępowania, w którym wzięłyby udział J. B., bez zawiadomienia go o wszczęciu postępowania i bez doręczenia mu odpisu wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, bez zapewnienia powodowi możliwości składania wyjaśnień i wniosków w sprawie, a także bez wezwania go na rozprawę i bez zapewnienia mu prawa do wypowiedzania się co do wniosków i zebranych w sprawie dowodów, wreszcie bez udzielenia mu głosu po przeprowadzeniu postępowania Komisja Dyscypliny i Wyróżnień (...) Związku (...) z siedzibą w W. wydała w dniu 23 października 2015 roku orzeczenie dyscyplinarne w trybie § 13 pkt 4 Regulaminu dyscypliny i wyróżnień (...) Związku (...) (dalej również „Regulaminem”), mocą którego nałożyła na powoda J. B. karę 12 miesięcy zawieszenia licząc od dnia sporządzenia orzeczenia do dnia 22 października 2016 roku. W uzasadnieniu organ pozwanego wskazał, że zespół orzekający wydał orzeczenie na podstawie przeprowadzonego postępowania dochodzeniowego w oparciu o własny wniosek Komisji Dyscypliny i Wyróżnień z dnia 18 lipca 2015 roku oraz dołączony do wniosku dokument (...) przekazany do (...) przez pana J. B.. W uzasadnieniu wskazano, że na ww. dokumencie J. B. w sposób bezprawny, niezgodny z (...) jako członek (...) Federacji (...) wpisał (...) (...) oraz w miejscu podpisu Prezesa (...) podpisał się osobiście (**dowód:** orzeczenie pozwanego k. 30 – 31; **dowód:** zeznania świadka J. T. zapis elektroniczny 00:09:44 – 00:25:43, protokół skrócony k. 311 – 313).

Informacja o nałożonej nieprawomocnie karze została opublikowana na stronie internetowej (...) Związku (...) (okoliczność bezsporna, **dowód:** wyciąg z protokołu Komisji Dyscypliny i wyróżnień k. 27, zrzut z ekranu k. 48). Powód dowiedział się o karze i postępowaniu dyscyplinarnym z Internetu i od znajomych ze środowiska sportowego (**dowód:** przesłuchanie powoda J. B. w charakterze strony zapis elektroniczny 00:02:51 – 00:46:59, protokół skrócony k. 361 – 366; zeznania świadka M. S. zapis elektroniczny 00:10:26 – 00:37:00, protokół skrócony k. 214 – 216; zeznania świadka H. M. 00:36:24 – 01:06:55 k. 216 – 218; zeznania świadka A. P. protokół elektroniczny 00:09:29 – 00:31:33, protokół skrócony k. 241 – 244; zeznania świadka K. K. (2) zapis elektroniczny 00:32:02 – 01:23:41 k. 244 – 246).

Pismem datowanym na dzień 28 października 2015 roku J. B. wskazując na naruszenie przez organ dyscyplinarny podstawowych zasad zwrócił się do pozwanego o niezwłoczne doręczenie orzeczenia, które spełniałoby kryteria określone w § 48 ust. 2 Regulaminu (**dowód:** pismo powoda z dnia 28 października 2015 roku k. 28).

J. B. odwołaniem datowanym na dzień 09 listopada 2015 roku zaskarżył orzeczenie z dnia 23 października 2015 roku wnosząc o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i uniewinnienie obwinionego (**dowód:** odwołanie k. 49 – 57).

Pozwany na swojej stronie internetowej umieścił komunikat, w którym poinformował, że w dniu 16 listopada 2015 roku Komisja Dyscypliny i wyróżnień przeanalizowała odwołanie i postanowiła sprawę przekazać do organu dyscyplinarnego I instancji (**dowód:** wydruk z komunikatami k. 67).

Pismem datowanym na dzień 15 listopada 2015 roku Komisja Dyscypliny i Wyróżnień (...) poinformowała J. B., że w związku z jego odwołaniem cofnęła swoją decyzję w zakresie nałożonej na niego kary z dnia 23 października 2015 roku, jednocześnie zawieszając go w trybie § 24 na okres do 3 miesięcy od dnia 23 października 2015 roku do czasu zakończenia postępowania dyscyplinarnego (**dowód:** odwołanie k. 70).

W dniu 21 listopada 2015 roku Komisja Dyscypliny i Wyróżnień (...) Związku (...) wezwała J. B. na rozprawę w charakterze obwinionego w związku z naruszeniem § 12 punkt 3 Regulaminu (**dowód:** wezwanie k. 74).

W dniu 04 grudnia 2015 roku w sprawie powoda odbyła się rozprawa przed Komisją Dyscypliny i Wyróżnień. J. B. obecny wraz z ze swoim pełnomocnikiem odmówił podpisania protokołu z powodu nieścisłości w postaci

niewpisania do protokołu informacji, która została przedstawiona przez Przewodniczącego. Komisja obradowała w składzie dwuosobowym (**dowód:** protokół k. 91 – 92).

Następnie organ dyscyplinarny I instancji orzeczeniem z dnia 5 grudnia 2015 r. (doręczonym powodowi w dniu 10 grudnia 2015 r.) nałożył na powoda karę dyscyplinarną w postaci zawieszenia w działalności trenera i działacza sportowego na okres 12 miesięcy od dnia 23 października 2015 roku do dnia 22 października 2016 roku oraz zakazu piastowania stanowisk z wyboru od 05 grudnia 2015 roku do 04 grudnia 2016 roku (**dowód:** orzeczenie z dnia 5 grudnia 2015 r. k. 93 – 94).

Od ponownego orzeczenia Komisji powód w dniu 14 grudnia 2015 r. złożył za pośrednictwem organu dyscyplinarnego I instancji pozwanego ponowne odwołanie do Zarządu pozwanego (**dowód:** odwołanie powoda z dnia 14 grudnia 2015 r. k. 95 – 102).

Pozwany w dniu 12 lutego 2016 r. poinformował w drodze mailowej powoda, iż Zarząd (...) Związku (...) po rozpoznaniu odwołania uchwałą z dnia 10 lutego 2016 r. uchylił w całości orzeczenie organu dyscyplinarnego I instancji z dnia 5 grudnia 2015 r. i przekazał sprawę do organu dyscyplinarnego I instancji pozwanego w celu ponownego przeprowadzenia postępowania w przedmiotowej sprawie (**dowód:** wiadomość email pozwanego z dnia 12 lutego 2016 r. k. 104).

W odpowiedzi na wiadomość email z dnia 12 lutego 2016 roku powód wystosował do pozwanego wiadomość mailową, w której poinformował pozwanego, że przesłana informacja nie może stanowić orzeczenia dyscyplinarnego w myśl przepisów Regulaminu, a co za tym idzie zawniósł, by niezwłocznie przekazać orzeczenie dyscyplinarne spełniające kryteria określone w §30 Regulaminu, w szczególności poprzez przedstawienie uzasadnienia podjętej decyzji. Powód ponadto zwrócił uwagę pozwanemu, że ten po raz kolejny rażąco naruszył prawo do obrony powoda poprzez brak przeprowadzenia obowiązkowej rozprawy, podczas której miałyby być rozpatrywana jego sprawa (**dowód:** wiadomość mailowa Powoda z dnia 15 lutego 2015 r. k. 105).

W odpowiedzi na wiadomość mailową pozwany przekazał w dniu 22 lutego 2016 r. powodowi uchwałą nr (...) Zarządu pozwanego w sprawie rozpatrzenia jego odwołania i przekazania ponownie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Komisję Dyscypliny i Wyróżnień (...) Związku (...) (**dowód:** uchwała nr (...) Zarządu Pozwanego z dnia 10 lutego 2016 r. doręczona powodowi w dniu 22 lutego 2016 r. k. 106 – 107).

Powód pismem datowanym na dzień 24 lutego 2016 r. wystosował do pozwanego wezwanie o niezwłoczne podjęcie działań mających na celu rozpoznanie jego sprawy i w konsekwencji wydanie orzeczenia w sposób prawidłowy (**dowód:** pismo powoda z dnia 24 lutego 2016 r. k. 109).

W dniu 11 marca 2016 r. pozwany po ponownym rozpoznaniu sprawę J. B. umorzył postępowanie dyscyplinarne. W uzasadnieniu organ pozwanego wskazał, że brak jest przesłanek do uznania, że takie zachowanie stanowiło wprowadzenie w błąd drugiej strony i było nieprawnym podszywaniem się pod (...) Związek (...), co w konsekwencji mogło doprowadzić do czerpania korzyści materialnych kosztem Związku (**dowód:** orzeczenie z dnia 11 marca 2016 roku k. 111 – 112, zrzut z ekranu k. 310).

Decyzją nr (...) Minister Sportu i Turystyki wstrzymał wykonanie uchwały (decyzji) Zarządu (...) Związku (...) z 28 marca 2014 roku nr (...) o treści: Zarząd (...) uchwalił powołanie nowej Komisji Dyscyplinarnej w składzie L. S., J. T. i K. K. (1) oraz wezwał do uchylenia wskazanej Uchwały (decyzji), najpóźniej w terminie 7 dni od dnia, kiedy niniejsza uchwała stanie się ostateczna (**dowód:** decyzja k. 204 – 207).

Powód pismem z dnia 25 listopada 2015 roku wezwał pozwanego do zaprzestania dokonywania naruszeń dóbr osobistych, opublikowania przeprosin, usunięcia informacji umieszczonej na stronie internetowej pozwanego oraz poinformowania władz międzynarodowych o ww. czynnościach, gdyż powód w tym czasie uzyskał informację o zaniepokojeniu ze strony, nie tylko międzynarodowych władz sportowych, z którymi współpracuje przy organizacji

zawodów, ale również ze strony sponsorów tych zawodów, a także władz miasta L., które patronują organizowanym zawodom (**dowód:** wezwanie z dnia 25 listopada 2015 r. k. 113 – 117).

Powód J. B. z dnia 02 stycznia 2015 roku zawarł z (...) umowę zlecenia na okres od 02 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku. J. B. zobowiązał się do prowadzenia zajęć sportowych – łuczniczych, szkolenie dzieci i młodzieży za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1 500 zł. (**dowód:** umowa zlecenia k. 126 – 127).

Powód J. B. w dniu 20 października 2015 roku zawarł z Firmą Produkcyjno – Handlowo – Usługową (...) umowę sponsorską, zgodnie z którą powód zobowiązał się do podejmowania działań promocyjnych i reklamowych na rzecz zleceniodawcy podczas wyjazdów na zawody, które odbędą się w dniach od 01 listopada 2015 roku do 10 czerwca 2016 roku wg kalendarza (...) Związku (...) za wynagrodzeniem 10 000 zł. netto (**dowód:** umowa reklamowa k. 128 – 130).

Zleceniodawca Firma Produkcyjno – Handlowo (...) pismem datowanym na dzień 06 listopada 2015 r. wypowiedziała umowę powodowi, wskazując że przyczyną wypowiedzenia jest ukazanie się na stronie internetowej informacji, iż J. B. został zawieszony za działanie o charakterze korupcyjnym (**dowód:** pismo F. P.H.U. (...) k. 131).

Powód J. B. od kilkudziesięciu lat jest członkiem związku łuczniczego. Jest również Prezesem klubu (...) od 1995 roku, wcześniej był kierownikiem, trenerem kadry międzynarodowej, pełnił funkcję prezydenta konkursów łuczniczych. Cieszył się bardzo dobrą opinią w środowisku łuczniczym. Był wielokrotnie nagradzany za dobrą pracę; trzy razy otrzymał tytuł Działacza Roku. Powód był zaskoczony, że wszczęto postępowanie dyscyplinarne w stosunku do niego, zakończone zawieszeniem. O toczącym się postępowaniu nie wiedzieli współpracownicy powoda. Klub, którego prezesem był powód zawsze był chwalony za organizację zawodów. Zarówno powód, jak i klub, który reprezentował, byli nagradzani za wzorowe organizowanie zawodów. Wszyscy byli zdziwieni, że powód został zawieszony. Dzwonili do niego ludzie związani ze środowiskiem. Od tamtego czasu nie jest zapraszany na konferencje. Powód po otrzymaniu informacji, że został zawieszony, czuł się przygnębiony, przybity, schudł, pojawiła się apatia; czuł się, jakby świat mu się zawalił. Aktualnie czuje się zniszczony i przygnębiony. Przed zawieszeniem był pogodny, towarzyski. J. B. nigdy wcześniej nie był karany za przewinienia dyscyplinarne. Obecnie wciąż odczuwa skutki całego zajścia, w środowisku ludzie boją się z nim rozmawiać. Podczas zawieszenia powód nie mógł trenować zawodników. Jedno z odwołań powoda zostało wysmiane na zebraniu członków zarządu pozwanego.

Pomiędzy klubem (...), którego prezesem jest powód oraz częścią środowiska łuczniczego, a (...) Związkiem (...) istnieje konflikt. Powód i inni współpracownicy powoda pisali skargi do (...) Związku (...). (...) zawieszał członków klubu (...). Zdaniem (...) Związku (...) działanie powoda w postaci podpisania się w miejscu przeznaczonym na podpis prezesa (...), za które został ukarany przyczyniło się do niezorganizowania w Polsce zawodów (**dowód:** przesłuchanie powoda J. B. w charakterze strony zapis elektroniczny 00:02:51 – 00:46:59, protokół skrócony k. 361 – 366; przesłuchanie w charakterze strony E. M. jako osoby uprawnionej do reprezentowania pozwanego (...) zapis elektroniczny 00:48:47 – 01:24:30, protokół skrócony k. 366 – 369; zeznania świadka M. S. zapis elektroniczny 00:10:26 – 00:37:00, protokół skrócony k. 214 – 216; zeznania świadka H. M. 00:36:24 – 01:06:55 k. 216 – 218; zeznania świadka A. P. protokół elektroniczny 00:09:29 – 00:31:33, protokół skrócony k. 241 – 244; zeznania świadka K. K. (2) zapis elektroniczny 00:32:02 – 01:23:41 k. 244 – 246).

Powyżej ustalony stan faktyczny wynikał z dowodów z dokumentów, zeznań świadków oraz przesłuchania stron. Wskazanym dowodom Sąd przydał walor wiarygodności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powód J. B. poszukuje w tym procesie ochrony dóbr osobistych – w postaci dobrego imienia - naruszonych przez pozwaną (...) Związek (...) z siedzibą w W. wskutek rażąco bezprawnych działań w toku postępowania dyscyplinarnego prowadzonego przeciwko powodowi. Na ostatniej rozprawie w dniu 22 listopada 2017 roku jego fachowy pełnomocnik podkreślał, że powód nie wiąże swych żądań z samym faktem prowadzenia postępowania dyscyplinarnego, czy

orzeczeniami wydanymi w jego toku, lecz z pozbawieniem go elementarnych praw jako obwinionego wynikających z ustawy o sporcie, statutu (...) oraz Regulaminu obowiązującego w tym związku.

Podstawę prawną żądania powoda stanowią przepisy kodeksu cywilnego regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W myśl § 3 przywołanego przepisu przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym. Zgodnie z treścią art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Wynika to z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Powód J. B. w niniejszym procesie domaga się ochrony swego dobrego imienia, które stanowi element czci – jego część zewnętrzną. W świetle treści art. 23 k.c. nie ulega wątpliwości, że ustawodawca uznaje cześć za dobro osobiste, gdyż została ona wymieniona w tym przepisie. Cześć należy do tej grupy dóbr osobistych (podobnie jak swoboda sumienia czy prawo do prywatności), których zakres nie jest ściśle określony. Brak precyzyjnego określenia wynika m. in. z natury tych dóbr, zmienności ich pojmowania przez społeczeństwo, a także z faktu posługiwania się dla ich określenia różnymi pojęciami nieostryimi, zaczerpniętymi z języka potocznego o bardzo rozciągliwej i chwiejnej treści. W ocenie Sądu w pojęciu czci – jak wyżej wskazano – mieszczą się zarówno dobre imię, jak i godność osobista. Nie są to odrębne dobra osobiste (podobnie Jacek Wierciński w: „Niemajątkowa ochrona czci”, Wydawnictwo Kodeks sp. z o. o., Warszawa 2002, str. 57-58), stąd w ocenie Sądu roszczenia powoda ocenić należy przez pryzmat naruszenia jego dobra osobistego w postaci czci.

W polskim prawie cywilnym przyjmuje się, że cześć stanowi moralną wartość, z której jednostka zdaje sobie sprawę (szacunek dla siebie) i której poszanowania ma prawo (moralne) wymagać od innych. Powszechny jest pogląd, że cześć człowieka przejawia się w dwóch aspektach: zewnętrznej i wewnętrznej. Cześć zewnętrzna to zasłużone dobre imię, dobra sława, opinia, jaką mają inni ludzie o wartości danego człowieka, jego obraz w oczach osób trzecich; dobre imię człowieka jest pojęciem obejmującym wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie dobrego imienia (zniesławienie) może polegać na przypisaniu innej osobie cech lub właściwości, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 1971 roku, II CR 455/71, OSNC 1972/4/77). Może ono występować w dwóch postaciach. Pierwsza to rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, druga wyrażanie ujemnej oceny jej działalności (A. Szpunar w: „Zadośćuczynienie za szkodę

niemajątkową”, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1999, str. 101 i nast.). Cześć wewnętrzna nazywana godnością osobistą, to wyobrażenie jednostki o własnej wartości, które konkretyzuje się w poczuciu i przekonaniu o własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. To poczucie jest zmienne i daje się kształtować. Dlatego mogą być różne miary poczucia własnej wartości i naruszenia jego godności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 roku, I CR 143/89, OSP 1990/9/330).

Roszczenia związane z ochroną czci aktualizują się w chwili zagrożenia lub naruszenia prawa konkretnej osoby, której dotyczy określone działanie.

Przewidziana w art. 24 § 1 k.c. ochrona dóbr osobistych i odpowiedzialność za ich naruszenie zachodzi jedynie w razie bezprawności działania sprawcy, rozumianej szeroko jako każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego, jak i to, że w art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził zasadę domniemania bezprawności działania sprawcy naruszenia dobra osobistego. Obowiązkiem procesowym powoda jest wykazanie, że doszło do naruszenia dobra osobistego, a pozwany obowiązany jest wykazać istnienie okoliczności usprawiedliwiających jego działanie i wyłączających bezprawność, którymi są: działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego. Powód obowiązany jest jedynie wykazać, że w wyniku określonego działania pozwanego doszło do naruszenia wskazanego dobra osobistego, natomiast na pozwanym spoczywa ciężar wykazania jednej ze wskazanych wyżej okoliczności wyłączających bezprawność (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r. II CR 419/89, OSP 1990/11-12/377 i z dnia 24 stycznia 2008 r. I CSK 341/07, OSNC 2009/3/45).

W rozpoznawanej sprawie zarzut bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda postawiony został (...) Związkowi (...) z siedzibą w W. jako podmiotowi odpowiadającemu za jego organ statutowy, którym jest w I instancji Komisja Dyscyplinarna Związku, a w II Instancji Zarząd Związku (por. § 37 i § 38 ust. 2 Statutu k. 88; § 3 14 Regulaminu).

Sąd rozważał kwestię legitymacji biernej związku zwłaszcza w kontekście poglądów judykatury, w świetle których: „Za naruszenie dóbr osobistych przez członków komisji dyscyplinarnych w toku prowadzonego postępowania dyscyplinarnego odpowiadają oni osobiście, a nie jednostka (osoba prawna), przy której działa komisja dyscyplinarna.” (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2016 roku, V CSK 479/15, Legalis, uchwały z dnia 5 lipca 2002 r. III CZP 13/02 (OSNCP 2003/7/167 i z dnia 27 września 2012 r. III CZP 48/12, OSNC 2013/3/31). Jednakowoż Sąd w niniejszej sprawie stanął na stanowisku, że skoro w tym konkretnym związku sportowym kwestia władzy dyscyplinarnej ujęta w statucie i regulaminie dyscypliny i wyróżnień (...) uznaje Komisję Dyscyplinarną i Zarząd (...) za organ związku uprawniony do sprawowania władzy dyscyplinarnej (w tym nakładania kar), to po myśli art. 416 k.c., zgodnie z którym osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Dla przyjęcia odpowiedzialności osoby prawnej konieczne jest, aby szkoda wyrządzona została przez jej organ statutowy lub oznaczony przez przepisy prawa, prawidłowo powołany i umocowany do działania, działający w granicach swych kompetencji. W wyroku z dnia 22 kwietnia 2015 roku Sąd Najwyższy (II CSK 229/14, niepubl.) podkreślił, że chodzi tu zawsze o osobę fizyczną, prawidłowo powołaną jako organ jednoosobowy lub wchodzącą w skład organu kolegialnego, a jeżeli w skład organu wchodzi osoba prawna, chodzi o osobę fizyczną należycie umocowaną w ramach struktury tej osoby prawnej albo przez tę osobę prawną. Rozpoznając sprawę dotyczącą kwestii odpowiedzialności członka komisji dyscyplinarnej wyższej uczelni Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 września 2012 roku (III CZP 48/12, opubl. w „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2013”, Nr 3, poz. 31, str. 14) wskazał, że: „Komisja dyscyplinarna wyższej uczelni nie jest wprawdzie jej organem, w rozumieniu art. 38 k.c., jednak niewątpliwie stanowi element struktury uczelni, z którą jest powiązana w sposób organizacyjny i funkcjonalny. Także w imieniu uczelni oraz na jej rzecz komisja wykonuje swoje funkcje orzecznicze, a więc władzę publiczną. Wszystko to prowadzi do wniosku, że wyższa uczelnia, jako „inna osoba prawna”, ponosi na podstawie art. 417 i art. 417 § 2 k.c. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działania lub zaniechania uczelnianej komisji dyscyplinarnej podjęte w toku postępowania dyscyplinarnego oraz za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego.” Sąd uznał, że przez analogię należy przyjąć, iż pozwany posiada

legitymację bierną w sporze ponosząc odpowiedzialność za jego organy statutowe uprawnione do sprawowania władzy dyscyplinarnej, w skład których wchodzi Zarząd (...) oraz Komisja Dyscypliny i Wyróżnień.

Przechodząc do analizy żądania powoda Sąd uznał, że powód J. B. wykazał, że opublikowanie na stronie internetowej informacji o nieprawomocnie orzeczonej w stosunku do powoda kary dyscyplinarnej w sytuacji niezawiadomienia go o wszczęciu i prowadzeniu tego postępowania, a następnie wydania bez rozprawy, bez możliwości wypowiedzenia się i zgłoszenia wniosków przez powoda – naruszyło dobre imię J. B.. Obiektywnie oceniając informacja o nieprawomocnie orzeczonej karze stygmatyzuje osobę, w stosunku do której ją orzeczono.

Przyjmuje się, że działanie w ramach porządku prawnego wyłącza bezprawność, ale pod pewnymi warunkami. W ogólności bezprawność oznacza bowiem zachowanie niezgodne (sprzeczne) z prawem. Jeżeli więc obowiązujące przepisy przewidują określone procedury (np. karne, dyscyplinarne), to działanie w ich ramach (często wkraczające w sferę prawnie chronionych dóbr osobistych) z reguły nie jest bezprawne. Jeżeli jednak w toku takich prawnie uregulowanych procedur dochodzi do wyraźnego, poważnego naruszenia przepisów, zwłaszcza w sposób powodujący wykroczenie poza cel i niezbędność postępowania, to nie jest wykluczone uznanie bezprawności takiego działania. Inaczej mówiąc, nie każde naruszenie przepisów regulujących przebieg określonych postępowań w ramach obowiązującego porządku prawnego oznacza bezprawność działania, ale też z tego, że wkroczenie w sferę prawnie chronionych dóbr osobistych nastąpiło w toku prawnie określonych procedur, nie wynika, iż zawsze wyłączona jest bezprawność. Pogląd taki można odczytać w orzecznictwie, także w sprawach dotyczących ochrony dóbr osobistych pracownika. W uchwale z dnia 30.3.1994 r., I PZP 9/94 (OSNAPiUS 1994 nr 2, poz. 26) Sąd Najwyższy przyjął, że prowadzenie przez zakład pracy samodzielnego postępowania w celu wyjaśnienia, czy zachowanie pracownika nosi znamiona oczywistości przestępstwa, o którym mowa w art. 52 § 1 pkt 2 KP, samo przez się nie przesądza o bezprawności takiego działania w rozumieniu art. 24 § 1 KC także wówczas, gdy przypisywane pracownikowi przestępstwo nie zostało przez niego popełnione, gdyż jest to działanie w ramach porządku prawnego. Sąd Najwyższy podkreślił jednak w uzasadnieniu, że od tej zasady mogą istnieć wyjątki polegające np. na przekraczającym niezbędną miarę nadawaniu rozgłosu przestępstwu, które następnie nie znalazło potwierdzenia w postępowaniu karnym, czy też sięganiu w samodzielnym postępowaniu wyjaśniającym do środków zewnętrznych, bez próby wyjaśnienia sprawy z osobą, którą podejrzewa się o popełnienie przestępstwa. W wyroku z dnia 23.9.1997 r., I PKN 287/97 (OSNAPiUS 1998 nr 14, poz. 419; OSP 1999 nr 2, poz. 44 z glosą T. Kuczyńskiego) Sąd Najwyższy uznał, że nie stanowi działania bezprawnego w rozumieniu art. 24 § 1 KC podanie w piśmie do zarządu zakładowej organizacji związkowej (art. 38 KP), jako przyczyny zamierzonego wypowiedzenia umowy o pracę, zachowanie pracownika ocenionego jako naruszające obowiązki pracownicze, czy też wskazanie jego nieprzydatności do pracy na zajmowanym stanowisku, bez względu na to czy oceny i stwierdzenia sformułowane przez pracodawcę odpowiadają rzeczywistości. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że o naruszeniu dóbr osobistych pracownika w rozumieniu art. 24 KC można by mówić w przypadku, gdyby w piśmie skierowanym do organizacji związkowej wskazano przyczyny, które nie mają związku ze stosunkiem pracy, wykonywaniem pracy określonego rodzaju w ramach tego stosunku, czy ogólniej, przyczyn, które z góry nie mogłyby być brane pod uwagę w ramach oceny, czy w danym przypadku wypowiedzenie umowy o pracę jest uzasadnione, a jednocześnie godziłoby to w dobra osobiste pracownika. W wyroku z dnia 16.11.2000 r., I PKN 537/00 (OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 269; PiP 2003 nr 4, s. 126 z glosą H. Szewczyk) Sąd Najwyższy przyjął, że rozwiązanie (także wadliwe) stosunku pracy przez pracodawcę wyłącza możliwość stosowania przepisów prawa cywilnego o ochronie dóbr osobistych (art. 23 KC, art. 24 KC, art. 448 KC), chyba że w związku z tym rozwiązaniem pracodawca naruszy dobro osobiste pracownika poza zakresem stosunku pracy, podejmując działania nie mieszczące się w ukształtowanej przez ustawodawcę formie i treści czynności prawnej rozwiązującej stosunek pracy (por. też wyrok z dnia 1.10.1998 r., I PKN 353/98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 678; wyrok z dnia 4.12.1997 r., I PKN 418/97, OSNAPiUS 1999 nr 2, poz. 44; wyrok z dnia 6.3.1991 r., I PR 469/90, OSP 1992 nr 5, poz. 117 z glosą T. Bińczyckiej-Majewskiej, PS 1992 nr 9, s. 70 z glosą A. Szpunara; wyrok z dnia 6.12.1973 r., I PR 493/73, OSNCP 1974 nr 9, poz. 156, NP 1974 nr 10, s. 1395 z glosą J. Tyszki, NP 1975 nr 4, s. 590 z glosą B. Błachowskiej, NP 1976 nr 10, s. 1477 z glosą J.A. Piszczka). Taka linia orzecznictwa jest też utrwalona co do działania w ramach porządku prawnego w ogólności (w sprawach nietyczących stosunku pracy). Można w tym zakresie wskazać: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.2.1998 r., III CKN 355/97 (OSNC 1998 nr 9, poz. 149), według którego, jeśli przy wykreśleniu z koła łowieckiego doszło do

ujemnej oceny postępowania danej osoby, to nie jest to działanie bezprawne, ale pod warunkiem, że nastąpiło ono w ramach rzeczowej potrzeby, znajdującej podstawę w statucie; wyrok z dnia 7.11.2000 r. (I CKN 1149/98, LEX nr 50831), przyjmujący, że działanie w ramach porządku prawnego, aby wyłączało bezprawność w rozumieniu art. 24 KC musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, a zakresu pojęcia nie wyczerpuje działanie w ramach kompetencji; wyrok z dnia 13.4.2000 r. (III CKN 777/98, LEX nr 51361) uznający, że działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, by wyłączyć bezprawność, musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należyłą ostrożnością i przez osobę uprawnioną; nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen (por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6.12.1967 r., II CR 328/67, LEX nr 6256 i z dnia 9.5.2000 r., IV CKN 31/00, LEX nr 52650 oraz wyroki Sądów Apelacyjnych z dnia 23.4.1991 r., I ACR 75/91, OSA 1991 nr 2, poz. 6; z dnia 24.3.1994 r., I ACR 80/94, OSA 1994 nr 9, poz. 46; z dnia 28.6.2000 r., I ACA 353/00, OSA 2001 nr 3, poz. 14). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 października 2003 r. (I PK 414/02, OSNP 2004/20/344) „organy postępowania dyscyplinarnego działają na podstawie i w granicach przepisów prawa, mają zatem obowiązek stosowania przepisów prawa, w tym ustawy i rozporządzenia, na podstawie których działają i jeżeli tak czynią, ich postępowanie nie może być uznane za bezprawne. Natomiast inną kwestią jest to, czy organy postępowania dyscyplinarnego prawidłowo interpretowały i stosowały przepisy regulujące jego przebieg, gdyż błędy w tym zakresie mogą być uznane za prowadzące do bezprawności działania. Wprawdzie działanie w ramach porządku prawnego (w ramach „kompetencji”) wyłącza bezprawność naruszenia dóbr osobistych w rozumieniu art. 24 k.c., ale pod warunkiem, że w toku działania w ramach prawnie uregulowanych procedur nie doszło do ich wyraźnego i poważnego naruszenia w wyniku działania wykraczającego poza cel i niezbędność postępowania dyscyplinarnego” (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1994 r. I PZP 9/94, OSNAPiUS 1994/2/26, (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1967, II CR 328/67, z dnia 11 lutego 1998 r., III CKN 355/97, OSNC 1998/9/149, z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 777/98, i z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 493/06).

W ocenie Sądu, jeżeli postępowanie członka lub przewodniczącego komisji dyscyplinarnej jako organu (...) nie mieści się w ramach obowiązującej w związku procedury postępowania dyscyplinarnego, nie ma umocowania w przepisach regulujących tę procedurę i wykracza poza cel i niezbędność postępowania dyscyplinarnego, jest działaniem bezprawnym w rozumieniu art. 24 k.c.

Należało zatem poddać analizie przepisy postępowania dyscyplinarnego obowiązujące w pozwanym związku, przy czym przywołać należy również przepisy ustawy z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie w brzmieniu obowiązującym w 2015 roku, w czasie trwania postępowania dyscyplinarnego (tekst jedn. Dz. U. z 2014 roku, poz. 715).

Zgodnie z art. 45b ust. 1 tej ustawy odpowiedzialność dyscyplinarna w ramach polskiego związku sportowego jest realizowana na zasadach określonych w regulaminie dyscyplinarnym. W myśl ust. 2 pkt 1 i 2 cytowanego przepisu odpowiedzialność dyscyplinarna opiera się na następujących zasadach prawa do obrony i dwuinstancyjności postępowania. Natomiast stosownie do § 14 ust. 1 Regulaminu dyscypliny i wyróżnień (...) Związku (...) w postępowaniu dyscyplinarnym obowiązuje zasada dwuinstancyjności. § 10 ust. 1 tego Regulaminu stanowi, że nakładane kary dyscyplinarne mają spełniać przede wszystkim cele wychowawcze. Zgodnie z ust. 2 tego paragrafu ze względów wychowawczych sentencje prawomocnych orzeczeń organów dyscyplinarnych mogą być ogłaszane w wydawnictwach wewnętrznych oraz środkach masowego przekazu, zajmujących się problematyką sportową.

Regulamin szczegółowo określa procedurę obowiązującą w toku postępowania dyscyplinarnego. I tak zgodnie z § 22 ust. 1 Regulaminu za obwinionego uważa się osobę/ klub przeciwko, której/któremu złożono wnioski o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Zgodnie z ust. 2 tego paragrafu obwiniony ma prawo składać wyjaśnienia oraz może bez podania przyczyn odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania lub odmówić składania wyjaśnień. Stosownie do § 31 ust. 1 komisja rozpoznaje sprawę w zespołach trzyosobowych. W myśl § 35 ust. 1 Regulaminu Przewodniczący zespołu orzekającego wzywa do stawienia się na rozprawę obwinionego, a w razie potrzeby świadków i inne osoby. Ust. 2 Regulaminu stanowi, że obwinionemu doręcza się wraz z wezwaniem na rozprawę odpis wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego oraz poucza się go o prawie przeglądania akt i sporządzania notatek oraz składania wniosków o uzupełnienie dowodów w sprawie. Zgodnie z § 40 ust. 1 Regulaminu Zespół orzekający rozstrzyga sprawę

po dokładnym ustaleniu stanu faktycznego, na podstawie swobodnej oceny dowodów. W myśl ust. 2 tego przepisu Zespół orzekający jest obowiązany zapewnić obwinionemu możliwość składania wyjaśnień i wniosków w sprawie oraz umożliwić zadawanie pytań, a także wypowiedzanie się co do wniosków i zebranych w sprawie dowodów. Zgodnie z § 43 ust. 1 po otwarciu rozprawy przewodniczący Zespołu orzekającego sprawdza obecność osób wezwanych i poleca świadkom opuścić salę rozpraw. Następnie odczytuje wniosek o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego, a po odczytaniu wniosku zapytuje obwinionego, czy przyznaje się do winy oraz czy zamierza złożyć wyjaśnienie i jakie, po czym przesłuchuje świadków, bada dokumenty i przeprowadza inne dowody. § 44 Regulaminu nakazuje, aby po przeprowadzeniu postępowania dowodowego przewodniczący Zespołu orzekającego udzielił głosu obwinionemu. § 49 ust. 1 Regulaminu zawiera zasadę, zgodnie z którą po podpisaniu orzeczenia przewodniczący Zespołu ogłasza je publicznie. Stosownie do § 49 ust. 4 orzeczenie doręcza się obwinionemu z urzędu nie później niż w ciągu 14 dni od jego ogłoszenia. Zgodnie z § 50 ust. 1 od orzeczenia organu dyscyplinarnego I instancji przysługuje prawo wniesienia obwinionemu odwołania. W odwołaniu można zaskarżyć całość orzeczenia lub jego część. W myśl ust. 2 odwołanie wnosi się do organu dyscyplinarnego II instancji za pośrednictwem organu dyscyplinarnego I instancji, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia. Stosownie do § 55 Regulaminu organ II instancji po przeprowadzeniu rozprawy utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie, uchyla orzeczenie w całości lub w części i wydaje nowe orzeczenie (zmniejszające lub zwiększające wymiar) albo przekazuje sprawę organowi dyscyplinarnemu I instancji do ponownego rozpatrzenia (Regulamin dyscypliny i wyróżnień (...) Związku (...) k. 34 – 47).

Powyżej przytoczone reguły postępowania dyscyplinarnego zostały złamane przez Komisję Dyscyplinarną (...) w sprawie J. B. w sposób rażący. Powodowi nie doręczono wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, nie umożliwiono mu uczestnictwa w rozprawie, nie zezwolono na składanie wyjaśnień, zgłaszanie wniosków, zadawanie pytań, wypowiedzenie się co do wniosków i zebranych w sprawie dowodów, nie udzielono mu głosu po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Znamienne, a zarazem szokujące są zeznania J. T. – członka Komisji Dyscyplinarnej, który stwierdził, że Komisji niepotrzebne były ani zdanie, ani wyjaśnienia, czy wnioski powoda, ponieważ sprawa była jasna dla Komisji od samego początku. Świadek zeznał: „co mógłby wyjaśnić powód, skoro jego podpis widniał na dokumencie i go nie kwestionował”. W przekonaniu Sądu zeznania tego świadka oddają z całą mocą stosunek organu dyscyplinarnego (...) do procedury, którą powinien on stosować. Ta procedura jest całkowicie zbędna, ponieważ Komisja od początku wie, że wykroczenie dyscyplinarne zostało przez powoda popełnione i żadne wyjaśnienia, czy wnioski obwinionego nie są potrzebne do wydania orzeczenia. Powód nie miał żadnych szans na obronę w tym postępowaniu. Tak rażące łamanie procedury Regulaminu dyscypliny i wyróżnień (...) uznać należy za działanie bezprawne w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. prowadzące do naruszenia dobrego imienia J. B., który zasługuje na objęcie go sądową ochroną w niniejszym procesie. Obrazu drastycznego złamania procedury dyscyplinarnej względem powoda przez organ dyscypliny (...) dopełnia publikacja nieprawomocnej kary wobec powoda w Internecie na stronie pozwanego związku. Publikacja nieprawomocnego orzeczenia rażąco narusza dyspozycję § 10 Regulaminu, który zezwala na ogłaszanie w wydawnictwach wewnętrznych i środkach masowego przekazu ze względów wychowawczych jedynie **sentencji prawomocnych orzeczeń** organów dyscyplinarnych. Wskutek opublikowania informacji o nieprawomocnym orzeczeniu kary w stosunku do powoda za czyn o podłożu korupcyjnym J. B. stracił w swym środowisku dobre imię, został napiętnowany przez pozwanego bez dania mu szansy podjęcia obrony gwarantowanej przez Regulamin. Powodowi utrudniano wniesienie odwołania poprzez niedoręczenie mu w sposób zgodny z Regulaminem orzeczenia z pouczeniem o sposobie wniesienia odwołania. Następnie wbrew Regulaminowi Komisja Dyscyplinarna – nie mając takich kompetencji w świetle przepisów Regulaminu – uchylila swe orzeczenie, w sytuacji gdy uprawnienie do tego ma tylko Zarząd (...) jako organ II instancji. Dodatkowo Komisja Dyscyplinarna podczas rozpoznawania sprawy po tym, jak bezprawnie sama uchylila swe orzeczenia, orzekła karę bardziej niekorzystną dla powoda niż pierwotnie. To również należy ocenić jako rażące naruszenie prawa powoda do obrony. Gdy powód odwołał się od tego orzeczenia organ II instancji nie umożliwił mu prawidłowego udziału w postępowaniu.

Sąd uznał, że tak rażące naruszenie wskazanych wyżej przepisów Regulaminu usprawiedliwia powództwo co do zasady. W przekonaniu Sądu pozwany miał prawo wszcząć na własny wniosek Komisji Dyscypliny i prowadzić

postępowanie dyscyplinarne względem powoda, ponieważ J. B. będąc działaczem związkowym, na co wskazuje sam powód w pierwszym zdaniu uzasadnienia pozwu, podlega postępowaniu dyscyplinarnemu opisanemu w statucie (...) oraz Regulaminie dyscypliny i wyróżnień. Pozwany miał prawo stawiać powodowi zarzuty, takie jak opisane w orzeczeniach dyscyplinarnych w sprawie. Jednak obowiązkiem organów statutowych pozwanego wykonujących władzę dyscyplinarną było procedowanie w zgodzie ze Statutem i Regulaminem, a postępowanie Komisji Dyscypliny i Zarządu pozwanego przekraczało te normy w sposób rażąco naganny.

Stąd żądanie opublikowania przeprosin uznać należało za uzasadnione na podstawie art. 24 § 1 k.c. Jednak oświadczenie, którego publikacji domagał się powód – nie tylko w świetle ostatecznego stanowiska powoda, co do tego, że samo wszczęcie postępowania było działaniem prawnym, ale wobec oceny Sądu, że pozwany poprzez swe organy wykonujące władzę dyscyplinarną mógł wszcząć względem powoda postępowanie - nie mogło obejmować twierdzenia, że to postępowanie wszczęto bezpodstawnie, a ponadto nie mogło zawierać pochwały dotychczasowej działalności. Sądowi służy uprawnienie do daleko idących modyfikacji proponowanego w pozwie oświadczenia, może on więc ingerować w żadaną treść przeprosin przez ograniczenie ich przedmiotu czy uściślenie określonych sformułowań (por. Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 22 grudnia 1997 r., II CKN 546/97, z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 413/04, z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 393/10 oraz z dnia 11 lutego 2011 r., I CSK 334/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 21 października 2016 roku, I ACa 461/16, opubl. w Legalis). Z tego powodu Sąd zmodyfikował treść oświadczenia do opisanego w pkt I wyroku.

W świetle przepisu art. 24 § 1 k.c. Sąd ostatecznie decyduje o miejscu, liczbie i sposobie publikacji oświadczeń o przeproszeniu stosownie do okoliczności konkretnego przypadku, równoważąc interesy pokrzywdzonego z jednej strony, aby zapewnić mu najszersze i najbardziej satysfakcjonujące zadośćuczynienie moralne oraz pozwanego z drugiej strony tak, aby z kolei nie stosować wobec niego nadmiernej i nieusprawiedliwionej okolicznościami danego przypadku represji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 540/12, SN 2013/9/9). W związku z tym Sąd uznał, że skoro informacja o nałożeniu powoda kary nieprawomocnie orzeczonej nastąpiła poprzez stronę internetową (...) – jest to jedyna możliwa i dopuszczalna droga publikacji przeprosin, stąd żądanie poinformowania władz światowej federacji łuczniczej oraz europejskiej federacji łuczniczej o przeprosinach powoda i usunięciu informacji na stronie (...) jest niezasadne. Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2008 roku (I CSK 345/07, M. Prawn. 2008/5/229) wskazał, iż osobie której dobra osobiste naruszono przysługuje prawo do uzyskania przeprosin w takiej formule w jakiej doszło do naruszenia.

Odnosząc się do żądania nakazania pozwanemu usunięcia informacji, Sąd uznał, że jest ono bezzasadne, ponieważ ta informacja już w Internecie zawisła, więc przeprosiny o treści wskazanej w pkt I wyroku będą skutecznym i zarazem wystarczającym środkiem służącym do usunięcia skutków naruszenia dobrego imienia powoda. Dalej idące powództwo zostało oddalone (pkt II wyroku).

W ocenie Sądu nie ma również usprawiedliwienia prawnego dla uwzględnienia żądania powoda upoważnienia go do opublikowania oświadczenia w razie niewykonania obowiązku publikacji przez pozwanego na jego koszt na stronie internetowej (...), (...) o (...) ponieważ na tych stronach informacja na temat powoda nie ukazała się wskutek zachowania pozwanego. Stąd powództwo w tym zakresie zostało oddalone (pkt II wyroku).

Odnosząc się do żądania zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego Sąd zważył, że zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Należy wskazać, iż w doktrynie przeważający jest pogląd, iż konieczną przesłanką przyznania zadośćuczynienia na podstawie tego przepisu jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. A. Szpunar, "Przesłanki przewidzianego w art. 448 k.c. zadośćuczynienia", Przegląd Sądowy 2002/1/3; Biruta Lewaszkiwicz-Petrykowska, "W sprawie wykładni art. 448 k.c.", Przegląd Sądowy 1997/1/3). Zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. jest jednak fakultatywne, co oznacza, iż zależy od oceny przez Sąd wszelkich okoliczności sprawy. Waga naruszonego dobra, a przede wszystkim stopień naruszenia lub podmiotowe cechy sprawcy

i poszkodowanego powinny mieć doniosły wpływ na wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 11 stycznia 2007 roku wyraził pogląd, który Sąd meriti w całości podziela, że przepis art. 448 k.c. ma charakter samodzielny i przysługuje obok zastosowania innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o ile jednak inne środki nie wyczerpują uprawnień osoby, której dobro naruszono. Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem – co warto powtórzyć - charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie (I ACa 833/06, LEX nr 298413). Mając na uwadze te dyrektywy oraz okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że żądanie majątkowe zapłaty zadośćuczynienia jest bezzasadne, a niemajątkowe środki ochrony wyczerpują roszczenie powoda. Podkreślić tu należy, że w tym procesie powód nie domagał się ochrony z tego względu, że nie popełnił zarzucanego mu czynu (choć takie twierdzenie wysuwał, to nie stało się ono podstawą żądań), i że pozwany nie miał prawa wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, zresztą wówczas nie byłoby ono uwzględnione, ponieważ Sąd cywilny nie miałby kompetencji do badania tej kwestii, a ponadto należy wskazać, że organy władzy dyscyplinarnej pozwanego mogły prowadzić to postępowanie i stawiać powodowi zarzuty nawet o podłożu korupcyjnym, wszak sport nie jest wolny od tego rodzaju czynów, jednak Sąd uznał, że krzywdę powodowi wyrządzono poprzez pozbawienie go możliwości obrony i publikację nieprawomocnego orzeczenia, a to ostatnie spowodowało właśnie skutek w postaci naruszenia dobrego imienia powoda. W konsekwencji Sąd uznał, że zadośćuczynienie powodowi się nie należy w realiach niniejszej sprawy.

Z tego powodu orzeczono jak w pkt II sentencji.

Sąd oddalił również powództwo w zakresie żądania odszkodowania, które ma swą podstawę prawną w treści art. 24 § 2 k.c. stanowiącego, że jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Art. 415 k.c., do którego odsyła cytowany wyżej przepis wskazuje, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przepis ten normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361-363 k.c.). Przytoczony przepis stanowi, że sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy. Ustawodawca nie definiuje tego pojęcia. W judykaturze i piśmiennictwie upowszechnił się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny (albo ujmujący winę w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym). Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa. Jednak w nowszym piśmiennictwie, w nawiązaniu do koncepcji wykształconych w nauce prawa karnego, dominuje stanowisko wskazujące dwa znamiona czynu - przedmiotową i podmiotową niewłaściwość postępowania - i ograniczające pojęcie winy do elementu kwalifikującego zachowanie szkodzące wyłącznie z uwagi na cechy podmiotowe sprawcy. Niewłaściwość przedmiotowa - bezprawność, stanowi w konsekwencji przesłankę uznania zachowania za zawinione, ponieważ jako zawinione mogą być kwalifikowane wyłącznie zachowania bezprawne. Dominuje pogląd, że właściwym kryterium oceny zawinienia jest należyta staranność, w kształcie określonym w przepisie art. 355 k.c. (por. uchwała SN z 15 lutego 1971 r., III CZP 33/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 59; wyrok SN z 12 czerwca 2002 r., III CKN 694/00, Biul. SN 2003, nr 1, s. 10; por. także Z. Banaszczyk, P. Granecki, O istocie należytej staranności, *Palestra* 2002, z. 7-8, s. 18; G. Bieniek (w:) G. Bieniek, *Komentarz*, t. I, 2009, s. 298-299; W. Dubis (w:) E. Gniewek, *Komentarz*, 2008, art. 415, nb 26). Judykatura i piśmiennictwo formułuje wzorce należytego postępowania, powszechnie aprobowane w społeczeństwie lub danej grupie społecznej, przy czym zachowania odbiegające od tych wzorców oceniane są jako niedbałe. Należy jednak podkreślić, że wymaga się zachowania przeciętnej ostrożności, przy czym dla określenia owej przeciętnej miary należy wziąć pod uwagę przynależność sprawcy do określonej profesji, uwzględniając obowiązki, jakie na daną grupę zawodową nakładają przepisy prawne, pragmatyki zawodowe, kodeksy etyczne itp. Ustalenie bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego na podstawie norm określonych przez system prawny. Ustawodawca w przepisie art. 415 k.c. nie wskazuje zakresu

tych norm. Doktryna i judykatura, wyznaczając bardzo szeroki zakres pojęcia bezprawności, kieruje się głównie dążeniem do zapewnienia naprawienia szkody w sytuacjach, gdy została ona wyrządzona zachowaniami powszechnie uznawanymi za naganne. Bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. obejmuje zatem swoim zakresem naruszenie przepisów prawa pozytywnego oraz zasad współżycia społecznego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. akt V CKN 1681/00, niepubl., i z dnia 26 września 2003 r., sygn. akt IV CK 32/02, niepubl.). Związek przyczynowy, jaki ma wystąpić między tymi zdarzeniami, jest natomiast związkiem normatywnym, a nie zwykłym związkiem przyczynowo - skutkowym. Ma to być bowiem wskazany w art. 361 § 1 k.c. normalny (adekwatny) związek, występujący wówczas, gdy w łańcuchu kolejnych przyczyn i skutków, mamy do czynienia z przyczynami, które zazwyczaj (normalnie) wywołują dane skutki. Badaniu podlega więc, czy taki normalny związek przyczynowy zachodzi między ustalonym bezprawnym zachowaniem sprawcy a wyrządzoną szkodą. Nie jest zatem możliwe określenie, czy związek taki występuje, bez uprzedniego ustalenia czy doszło do określonego, bezprawnego działania oraz czy wyrządzona została szkoda (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 roku, II CSK 648/11, LEX nr 1215614, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r. I PKN 361/00, OSNP 2003/3/62).

Analizując okoliczności niniejszej sprawy przez pryzmat przesłanek odpowiedzialności deliktowej za utracone zarobki J. B. Sąd uznał, że jakkolwiek publikacja informacji o nieprawomocnej karze nałożonej dyscyplinarnie na powoda była zachowaniem bezprawnym i zawinionym, to jednak nie ma normalnego i bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy publikacją informacji i karze, a utratą zarobków powoda jako trenera. W przekonaniu Sądu nawet gdyby powód brał udział w postępowaniu, to pozwany mógł orzec taką karę, jaką orzeczono – co oznacza, że sama publikacja informacji o karze nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z utratą zarobków. Większe znaczenie ma tu ciężar zarzucanego powodowi wykroczenia niż sam fakt prowadzenia postępowania w sposób naruszający Regulamin, tylko naruszenie reguł postępowania Sąd uznał za godzące w dobre imię powoda. Dodatkowo już tylko należy wskazać za pozwanym, że umowa z (...) (...) wyekspirowała z końcem 2015 roku, więc nie ma podstaw do twierdzenia, że powód utracił zarobki w styczniu, lutym i marcu 2016 roku.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.

Powód J. B. wygrał proces częściowo, w zakresie żądania niemajątkowego, przegrywając w całości proces co do zgłoszonego roszczenia majątkowego. W przekonaniu Sądu wobec uwzględnienia roszczenia co do zasady przy jednoczesnej przegranej co do roszczenia majątkowego uzasadnione jest obciążenie strony pozwanej kosztami procesu w części obejmującej te związane z roszczeniami niemajątkowymi i nieobciążanie powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu w zakresie roszczenia majątkowego. Należy podkreślić, że w takich sprawach, jak niniejsza w krańcowych przypadkach nieuwzględnienie roszczeń majątkowych (zadośćuczynienie, czy zapłata na cel społeczny) mogłoby spowodować powstanie kuriozalnej sytuacji, w której wygrywający sprawę co do zasady w zakresie roszczenia niemajątkowego i przegrywający ją w aspekcie majątkowym rozstrzygnięciem o kosztach procesu dokonanym w myśl art. 98 k.p.c. musiałby zwrócić przegrywającemu proces co do zasady naruszytelowi koszty procesu. Aby temu zapobiec w tej sprawie i wobec uznania, że pozwany ponosi odpowiedzialność względem powoda za naruszenie jego dóbr osobistych Sąd dokonał rozliczenia kosztów według reguły zawartej w przepisie art. 100 k.p.c. według podanych wyżej zasad.

Na zasądzone koszty procesu na rzecz powoda składa się zatem opłata sądowa od pozwu w zakresie roszczeń niemajątkowych (600 złotych) i wynagrodzenie jego fachowego pełnomocnika policzone od roszczenia niemajątkowego (1 080 złotych) na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu (Dz. u. z 2015 poz. 1804) (pkt III).